

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z wniosku D. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
o rentę rodzinną,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 28 lutego 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 26 listopada 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. decyzją z 14 lipca 2010 r. odmówił przyznania wnioskodawczynie D. K. prawa do renty rodzinnej po ojczymie. W toku postępowania przed Sądem Okręgowym w W. D. K. złożyła także odwołanie od decyzji z 19 listopada 2010 r.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 6 grudnia 2011 r., w pkt. 1 umorzył postępowanie z odwołania od decyzji z 14 lipca 2010 r., zaś w pkt. 2 oddalił odwołanie od decyzji z 19 listopada 2010 r.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 23 sierpnia 2012 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny wskazał między innymi, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy przeprowadzi w sposób prawidłowy postępowanie dowodowe, które pozwoli na poczynienie precyzyjnych ustaleń faktycznych,

wnikliwą ocenę stanu zdrowia wnioskodawczynie, w tym skorzystanie z opinii łącznej psychiatry i psychologa.

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z 26 sierpnia 2014 r., w pkt. 1 umorzył postępowanie w stosunku do decyzji z 14 lipca 2010 r., zaś w pkt. 2 oddalił odwołanie od decyzji z 19 listopada 2010 r.

Sąd Okręgowy ustalił m.in., że 15 lutego 2010 r. D. K. złożyła w organie rentowym wniosek o rentę rodzinną po ojczymie W. K.. Orzeczeniem z 1 lipca 2010 r. Komisja Lekarska ZUS ustaliła, że D. K. jest trwale całkowicie niezdolna do pracy, przy czym ta całkowita niezdolność do pracy nie powstała przed 16 rokiem życia. Decyzją z 14 lipca 2010 r. organ rentowy odmówił D. K. prawa do renty rodzinnej. W uzasadnieniu powołano się na orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z 1 lipca 2010 r. Z uwagi na nieprawidłowości w postępowaniu orzeczniczym sprawa została ponownie skierowana do Komisji Lekarskiej ZUS, która orzeczeniem z 4 listopada 2010 r. uznała D. K. za trwale częściowo niezdolną do pracy od dzieciństwa. Decyzją z 19 listopada 2010 r. organ rentowy ponownie odmówił D. K. prawa do renty rodzinnej z uwagi na niespełnienie warunków do nabycia prawa do tego świadczenia. Uchylił jednocześnie decyzję z 14 lipca 2010 r.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że D. K. z powodów psychologicznych jest niezdolna do samodzielnej egzystencji na okres 2 lat, również od 21 października 2009 r. Częściowa niezdolność do pracy na stałe datuje się od dzieciństwa.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że wnioskodawczynie w 2010 r. starała się o zaliczenie jej do znacznego stopnia niepełnosprawności, orzeczono jednak umiarkowany stopień, powstały od 1 września 2009 r., przy czym niepełnosprawność przed 16 rokiem życia. Nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że do ukończenia 16 roku życia lub do ukończenia nauki w szkole wnioskodawczynie była całkowicie niezdolna do pracy z przyczyn psychiatryczno - psychologicznych. Zawód zdobyła, a po ukończeniu szkoły pracowała, założyła rodzinę. Do 1993 r. orzekano u niej inwalidztwo III grupy. Istnieje trwała częściowa niezdolność do pracy powstała przed 16 rokiem życia. Z przyczyn psychiatrycznych odwołująca się była częściowo niezdolna do pracy przed 16 rokiem życia trwale. W żadnym okresie swego życia nigdy nie była całkowicie niezdolna do pracy z przyczyn psychiatrycznych. Nie jest osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji.

Sąd ustalił, że neurologicznie wnioskodawczyni mająca wady genetyczne była częściowo niezdolna do pracy przed 16 rokiem życia i jest nadal trwale.

Powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumentację zawartą w aktach sądowych, aktach rentowych odwołującej się, a także w oparciu o opinie biegłych sądowych. Autentyczność zgromadzonych dokumentów i ich zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy nie budziła zastrzeżeń Sądu Okręgowego.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołująca się była pasierbicą W. K. i mogłaby nabyć prawo do renty rodzinnej po ojczyźnie, gdyby była osobą całkowicie niezdolną do pracy lub całkowicie niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji i ta całkowita niezdolność powstała by u niej przed ukończeniem 16 roku życia lub do ukończenia nauki.

Sąd Okręgowy ustalił, że D. K. z przyczyn psychologiczno- psychiatrycznych oraz neurologicznych stanowiących główne jej schorzenie nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy lub całkowicie niezdolną do pracy oraz samodzielnej egzystencji z datą powstania całkowitej niezdolności do pracy przed ukończeniem 16 roku życia lub do ukończenia nauki. W sprawie wydawało opinie trzech biegłych psychiatrów, jeden psycholog, przy czym psycholog wydał także opinię łączną z trzecim biegłym psychiatrą. Opinię wydał również biegły neurolog. Opinie wszystkich biegłych są zgodne co do ustalenia, iż odwołująca się do ukończenia 16 roku życia lub nauki nie była całkowicie niezdolna do pracy, ale była częściowo niezdolna do pracy. Wszyscy trzej biegli psychiatrzy uznali aktualnie odwołującą się za częściowo niezdolną do pracy trwale. Jedynie biegły psycholog z przyczyn psychologicznych uznała odwołującą obecnie za całkowicie niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji na okres dwóch lat od badania, czyli do września 2015 r., ale stwierdziła, że niezdolność ta powstała od 21 października 2009 r. Natomiast od dzieciństwa wnioskodawczyni była częściowo niezdolna do pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego, żaden z biegłych nie stwierdził u odwołującej się całkowitej niezdolności do pracy lub całkowitej niezdolności do pracy oraz samodzielnej egzystencji z datą powstania całkowitej niezdolności do pracy przed ukończeniem 16 roku życia lub do ukończenia nauki.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wszyscy biegli wydający opinie, dysponowali obszerną dokumentacją, także medyczną, zgromadzoną w aktach ZUS w związku

z inwalidztwem odwołującej się oraz składaną przez wnioskodawczynię do akt sądowych. Ponadto psycholog i psychiatra, którzy wydawali łączną opinię oprócz tych dowodów i bezpośredniego badania, dysponowali bogatym materiałem dowodowym, który został zgromadzony przez Sąd, w tym dowodem z przesłuchania odwołującej się, dokumentacją medyczną z pobytu w S. [...] w L. z okresu od 16 sierpnia 1973 r. do 7 września 1973 r., informacją z Uniwersyteckiego [...] w K., aktami osobowymi z zatrudnienia odwołującej się w Spółdzielni [...] Ś., informacją ze szkoły w S. i arkuszami ocen z tej szkoły, aktami rozwodowymi rodziców odwołującej się Sądu Rejonowego w S. sygn. I C [...].

Zdaniem Sądu Okręgowego, stan zdrowia odwołującej się nie budzi wątpliwości wobec wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie i zgodnych opinii biegłych wydających opinie w sprawie. Dlatego Sąd Okręgowy uznał, że nie ma potrzeby przeprowadzać kolejnego dowodu wnioskowanego przez odwołującą się z Instytutu Centrum Zdrowia Dziecka. Biegłego genetyka nie ma na liście Prezesa Sądu Okręgowego w W.. Poszukiwanie takiego biegłego także byłoby niecelowe z uwagi na wystarczająco wyjaśnioną sprawę i niebudzący wątpliwości stan zdrowia odwołującej się w świetle przeprowadzonych w sprawie dowodów. Podkreślenia wymaga według Sądu Okręgowego, fakt, że w sprawie jest obszerna dokumentacja medyczna odwołującej się, z której korzystali biegli sądowi, gromadzona przez kolejne lata dla potrzeb postępowania o rentę inwalidzką w 1989 r., w 1993 r. i następnych, do chwili obecnej. Została uzupełniona kolejnymi dowodami z dokumentów, nadesłanymi do niniejszej sprawy. Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy uznał, że dotychczasowe opinie biegłych dokładnie analizują stan zdrowia odwołującej, są spójne i potwierdzają się. Stan zdrowia odwołującej się jest niewątpliwy w świetle wydanych opinii.

Sąd Apelacyjny w [...] - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 26 listopada 2015 r. oddalił apelację wnioskodawczyni od powyższego wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, że w aktach sprawy, w tym w aktach rentowych wnioskodawczyni znajduje się bogata dokumentacja lekarska, która w sposób jednoznaczny potwierdza, że u wnioskodawczym rozpoznano wieloprzyczynowy uraz okołoporodowy, upośledzenie w stopniu umiarkowanym, powstałe na tle wady

genetycznej, która przejawia się translokacją chromosomu 6, wykazuje też cechy dysmorfii. W związku z tą wadą genetyczną wystąpiło opóźnienie rozwoju umysłowego w stopniu umiarkowanym. We wcześniejszym okresie na tle istniejącej u odwołującej się choroby genetycznej rozpoznawano upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w sprawie były przeprowadzone liczne dowody z opinii biegłych: neurologa, psychiatrów i psychologów, w tym łączna opinia biegłego psychiatry i psychologa, które różniły się wprawdzie oceną co do stopnia upośledzenia umysłowego występującego u wnioskodawczynie, jednakże wszyscy biegli sądowi jednakowo ocenili wpływ tego schorzenia na stopień niezdolności do pracy, wskazując, że z tego tytułu wnioskodawczynie była częściowo i trwale niezdolna do pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, żaden z biegłych nie miał wątpliwości co do pierwotnej przyczyny schorzenia wnioskodawczynie, wszyscy biegli byli zgodni, że opóźnienie rozwoju umysłowego wystąpiło na tle w pełni zdiagnozowanej wady genetycznej przez Poradnię Genetyczną Instytutu Psychiatrii i Neurologii. Biegli zgodnie także wskazali, że niezależnie od zdiagnozowanego stopnia upośledzenia umysłowego, wnioskodawczynie jest z tego tytułu trwale częściowo niezdolna do pracy, zaś jak wynika z postanowienia Sądu Okręgowego, badanie stopnia niezdolności do pracy obejmowało okres do 21 roku życia, kiedy to odwołująca się ukończyła naukę, tj. szkołę zawodową dziewiarską.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, dowód z opinii biegłego genetyka, ewentualnie z opinii Instytutu Pomnik Centrum Zdrowia Dziecka, Zakładu Genetyki Medycznej był zbędny w niniejszej sprawie, albowiem nie było w niej sporu co do przyczyn stanu zdrowia wnioskodawczynie. Wszyscy biegli sądowi, z których Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód na okoliczność terminu i przyczyn powstania niezdolności do pracy byli zgodni, że ta niezdolność powstała na tle w pełni już zdiagnozowanej choroby genetycznej. Biegli uwzględnili więc w swoich opiniach faktyczną przyczynę stanu zdrowia wnioskodawczynie, ocenili jej wpływ na stopień niezdolności do pracy, biorąc także pod uwagę bogatą dokumentację medyczną zgromadzoną w aktach sprawy. Tym samym Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia art. 278 §1 k.p.c., art. 290 § 1 k.p.c., 217 § 2 k.p.c., ani też art. 227

k.p.c. Sąd Apelacyjny zwrócił nadto uwagę, że badanie okoliczności związanych ze stanem zdrowia wnioskodawczynie po 21 roku życia nie ma podstaw w treści przepisu art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy, albowiem wnioskodawczynie nie kontynuowała nauki w szkole wyższej, zaś bezspornie zakończyła ją w 21 roku życia na szkole zawodowej. Po tym zaś okresie wnioskodawczynie podjęła pracę zawodową.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wszyscy biegli zapoznali się z całością dokumentacji medycznej.

Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadne zarzuty apelacji odnoszące się do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji wskazanych w petitum apelacji przepisów prawa procesowego, stwierdzając, iż Sąd Okręgowy prawidłowo także zastosował przepisy prawa materialnego do oceny odwołania D. K. od decyzji organu rentowego.

Wnioskodawczynie zaskarżyła w całości powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, którą oparła na podstawie naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie: 1) art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. i art. 290 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie przez Sąd pierwszej instancji przeprowadzenia za wnioskowanego przez odwołującą dowodu z opinii Instytutu P. , Zakład [...] w W. i opinii biegłego genetyka, który to Instytut i biegły posiadają wiadomości specjalne niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy - czy choroba genetyczna D. K. powoduje, iż jest ona całkowicie niezdolna do pracy z powodu choroby genetycznej i czy niezdolność do pracy powstała do ukończenia 16 roku życia, czy do ukończenia nauki w szkole (21 lat) oraz czy odwołująca jest niezdolna do samodzielnej egzystencji; 2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 285 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez oparcie wyroku na opiniach biegłych psychologa, psychiatrów i neurologa, którzy to biegli nie posiadają wiadomości specjalnych z zakresu zespołu schorzeń jaka jest choroba genetyczna odwołującej polegająca na aberracji chromosomowej, której tylko jednym z objawów jest upośledzenie umysłowe od dzieciństwa i która to choroba została u odwołującej zdiagnozowana dopiero w 2009 roku ze względu na jej odziedziczenie przez córkę odwołującej R. K. i możliwości diagnostyczne polskiej medycyny.

Wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Wskazując na powyższe wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] w całości; a także uchylenie w całości poprzedzającego go wyroku Sądu w W. VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 26 sierpnia 2014 r. wydanego w sprawie VII U [...] i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawczyni przedstawia historię chorób i schorzeń oraz przytacza treści kart informacyjnych i zaświadczeń lekarskich, kwestionuje kompetencje biegłych psychiatrów, psychologa i neurologa do oceny wpływu choroby genetycznej na niezdolność do pracy odwołującej, zwłaszcza od dzieciństwa przed 16 rokiem życia lub przed 21 rokiem życia, kiedy to wnioskodawczyni ukończyła szkołę podstawową. Wnioskodawczyni zarzuca bezpodstawne niedopuszczenie opinii Instytutu P., Zakładu [...] w W. i/lub opinii biegłego genetyka, który to Instytut i biegły posiadają wiadomości specjalne niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy, co powoduje, że Sąd drugiej instancji nie przeprowadził niezbędnego dowodu dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i czyni skargę kasacyjną oczywiście uzasadnioną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Dla uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona nie jest zatem wystarczające twierdzenie skarżącego, że tak jest, ani zarzucenie naruszenia przepisów postępowania i prawa materialnego w taki sam sposób, jak wykazano w podstawie skargi. Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika bowiem konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest

oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się "oczywistość" zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne "na pierwszy rzut oka" (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Innymi słowy, w celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. należy wykazać "oczywistość skargi kasacyjnej" przez odwołanie się do argumentacji, która *prima facie* wskazuje, że zaskarżone orzeczenie wydane zostało z oczywistym naruszeniem prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2007 r., II CSK 184/07; z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07; z 10 lipca 2007 r., II UK 45/07, niepublikowane; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109).

Takich argumentów nie można doszukać się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie do rozpoznania. Podnosi się w nim bowiem jedynie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, skoro sąd drugiej instancji nie dopuścił opinii Instytutu P., Zakładu [...] w W. i/lub opinii biegłego genetyka, który to Instytut i biegły posiadają wiadomości specjalne niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy, co powoduje, że Sąd drugiej instancji nie przeprowadził niezbędnego dowodu dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Takie sformułowania wyraźnie przemawiają za tym, że nie są to zarzuty co do prawa, lecz co do faktów. W obowiązującym stanie prawnym Sąd Najwyższy nie jest uprawniony zaś do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. O ile bowiem ten ostatni również jest "sądem faktu" i kontynuuje postępowanie merytoryczne (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98, OSNC 2000 nr 10, poz. 193; z dnia 5 lutego 2006 r., IV CK 384/05, niepublikowany; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, Biul. SN 2003 nr 3, s. 14), o tyle Sąd Najwyższy jako "sąd prawa", rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w

postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, niepublikowane.; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, niepublikowane). Inaczej rzecz ujmując, z powołaniem się na podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. nie można zwalczać prawidłowości ustaleń faktycznych (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997 nr 8, poz. 112). Tym samym, nie ma żadnej możliwości uznania, że skarga kasacyjna mogłaby być uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli jej zarzuty miałyby prowadzić do podważenia przyjętej przez Sąd drugiej instancji podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, jak to czyni skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi w niniejszej sprawie do rozpoznania.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.